

# GAZETA OLSZTYŃSKA

Organ Związku Polaków w Prusach Wschodnich.



## Przedpłata:

„Gazeta Olsztyńska” z dodatkiem „Przyjaciel Dzieci” wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt i kosztuje kwart. 18 mk., miesięcz. 6 mk., do Polski pod opaską 68 mk. kwartalnie lub 1000 mkp., które należy wpłacić na nasze konto w Banku Dyskontowym w Bydgoszczy.

Ojców mowy, ojców wiary  
Brońmy zgodnie: młody, stary!

Niech będzie pochwalony  
Jezus Chrystus!

## Ogłoszenia

przyjmuje się za opłatą 2 marki za miejsce rządka sześciomiesięcznego. Wiersz reklamowy 4,— mk. Przy dochodzeniu sądowym należytości wszelkie rabaty upadają. Redakcja i Administracja: Olsztyn, Mühlenstr. 2. Tel. 531. Rękopisy zwraca się tylko na wyraźne żądanie.

Rok XXXVI.

Olsztyn, na środę 16. sierpnia 1922 r.

Nr. 189.

## Francja a Anglja.

Współzawodnictwo między Francją a Anglią o wpływ, decydujący w wszelkich sprawach, a ostatecznie o hegemonję (pierwszeństwo) w Europie, które się obecnie toczy, prowadzono bądźto w łagodnej, bądź też w gwałtownej formie. Datuje ono nie od kilku lat, albo kilkudziesięciu, lecz od dawien dawna. Tą formą gwałtowną współzawodnictwa, o której powyżej mowa, były wojny między temi obu państwami, z których wymienimy tu najważniejsze. Wojna między Francją a Anglią w 13-ym wieku zakończyła się klęską tej ostatniej w bitwie pod Bouvines 1215 r. Siła Anglii była na krótki czas złamana. Najdłuższą wojną była wojna stulecia od połowy niemal wieku 14-go do połowy wieku 15-go która skończyła się wypędzeniem Anglików z Francji z wyjątkiem małych jej skrawków pozostałych jeszcze w ich ręku. Za panowania Elżbiety w Anglii w wieku 19-ym, straciła Anglja ważne miasto Calais na rzecz Francji. Następnie Napoleon I., który pokonał wszystkie niemal państwa na stałym lądzie Europy, nie mógł tego uczynić z Anglią i ostatecznie wojny napoleońskie, prowadzone z tak wielkim nakładem w ludziach i materiale dla uzyskania pierwszeństwa w całej Europie, zakończyły się porażką Francji. I tak od tego czasu oba te państwa żyły z sobą wprawdzie w przyjaznych stosunkach, ale do zbliżenia ściślejszego nie doszło tak prędko. Dopiero gdy po wojnie francusko-niemieckiej Austria i Niemcy związały się przymierzem a następnie te dwa państwa do niego wciągnęły także i Włochy, wtedy Anglja patrząc z zaniepokojeniem na wzrost potęgi Niemiec, bojąc się ich potęgi i chcąc niby utrzymać równowagę w Europie, zawarła w roku 1907 przymierze z Francją, którego najgorliwszym rzecznikiem był Edward VII. Przez przystąpienie do niego Rosji, powstało znane trójporozumienie w przeciwstawieniu do trójprzymierza zawartego między Niemcami, Austrią i Włochami. — Wiemy z ostatniej wojny światowej, jaką rolę odegrały w niej oba te układy sił. Po pokonaniu Niemiec, Anglja nie potrzebując się obawiać chwilowo niczego z strony tych ostatnich, zaczęła żywić poważne obawy co do Francji. Aby tej nie dopuścić do hegemonji (panowania) na lądzie stałym Europy, — starała się od pierwszej chwili pokoju o to, żeby potęga Francji nie była zbyt wielką w przyszłości. Już w traktacie pokojowym Anglja osłabiła pośrednio Francję przez to, że z szkodą dla Polski, naturalnej sojuszniczki Francji, przeprowadziła zarządzenie plebiscytu na Mazurach, na Górnym Śląsku i dzięki też jej wpływowi Gdańsk ogłoszono wolnym miastem. I ciągle brózdziła na drodze dyplomatycznej. Francja długo była ustępliwa wobec Anglii, będąc koźlem ofiarnym na ołtarzu interesów tej ostatniej. Interesa ich ścierały się na wielu miejscach.

I tak podczas gdy Anglja stanęła otwarcie po stronie bolszewików podczas ich najazdu na Polskę, Francja jako sojuszniczka musiała znówu poprzeć Polskę. Zarówno w Afryce jak i w Małej Azji krzyżują się ich plany. Francja sympatyzuje z Turcją, zawarwszy z państwem angorskim układ a znówu Anglja popiera Grecję w sporze z Turcją. Najważniejszą obecnie sprawą, jak się zdaje, jest sprawa odszkodowań z strony Niemiec. Francja nie chce i nie może się zgodzić na zniesienie odszkodowań, czego sobie życzy Anglja. Mogłaby na to wyrazić swą zgodę, ale pod warunkiem, że Ameryka i Anglja zniżą także służbę Francji, czego jednak uczynić nie zamierzają. Zresztą od czasu objęcia steru rządu przez Poincarego, kurs polityki francuskiej stanowczo się zmienił, która stała się w osobie Poincarego nieustępliwą i zdecydowaną, co dotyczy przedewszystkiem sprawy odszkodowań, które obecnie bardzo zaprzętają uwagę zainteresowanych niemi państw. Najbardziej zaś zainteresowane są Francja i Anglja i tem też się tłumaczy częste ich konferencje.

Czytajcie i rozpowszechniajcie  
„Gazetę Olsztyńską“!

## Nauka szkolna w języku ojczystym na Górnym Śląsku.

W „Katolicku” czytamy: W Województwie Śląskiem ruszają się Niemcy w sprawie szkolnej. Odbywają zebrania i tworzą komitety w tym celu, ażeby wszędzie, gdzie znaczniejsza jest liczba dzieci niemieckich, uzyskać szkołę niemiecką albo przynajmniej klasę niemiecką. Do tego mają prawo na mocy konwencji genewskiej.

Konwencya ta przepisuje bowiem, że skoro 40 rodziców niemieckich zażąda piśmiennie szkoły niemieckiej, władza szkolna Województwa musi ją urządzić.

Takie same prawo mają rodzice polscy na G. Śląsku czyli w części G. Śląska, która pozostała przy Niemczech. I tutaj w każdej gminie miejskiej czy wiejskiej na żądania 40 rodziców władza szkolna jest obowiązana szkołę polską założyć.

To zasadnicze prawo rodziców podkreśliwszy, uważamy, że o ile chodzi o praktyczne korzystanie z niego u nas, czyli na G. Śląsku, pozostałym przy Niemczech, dobrze będzie, jeśli rodzice polscy do sprawy szkolnej zabiorą się dopiero po załatwieniu sprawy głosowania nad autonomią, która jak wiadomo odbywa się 3 września. Wprawdzie już dziś wiemy, że autonomii szerokiej państwa związkowego, dającej mniejszości polskiej na G. Śląsku największe prawa, głosowanie nie przyniesie. Jednakże i ustawa o autonomii prowincjonalnej, która jest zapewniona, może w połączeniu z przepisami konwencji genewskiej także w sprawie szkolnej umożliwić pewien porządek szkolny, korzystny dla nauki dzieci polskich.

Ale dokładnie będzie można o tem wszystkim mówić, gdy po głosowaniu będziemy wiedzieli, jak stosunki te ostatecznie się ułożą. Wtedy też mamy nadzieję, że stanie się rzeczą możliwą zorganizowanie Towarzystwa Opieki Szkolnej dla dzieci polskich, które całą sprawę szkolną weźmie w rękę i jednolicie dla całego obszaru górnośląskiego nią pokieruje. Zwłokę tę zalecamy również ze względu na obecnie jeszcze przesycone terorem powietrze górnośląskie, które aż do głosowania nad autonomią zapewne nie ustanie.

## Konferencja organizacji kupieckich w Poznaniu w sprawie traktatu handlowego z Niemcami.

Dnia 1 bm. pod przewodnictwem prezesa p. Mazurkiewicza w pomieszczeniu Związku Towarzystw Kupieckich, z inicjatywy tego ostatniego, odbyła się konferencja przedstawicieli najpoważniejszych miejscowych organizacji kupieckich oraz znanych firm prywatnych, celem uzgodnienia poglądów kupiectwa na główne wytyczne przyszłego traktatu handlowego, co do którego rozpocząć się mają niebawem rokowania pomiędzy Polską a Niemcami. Reprezentowane były prócz Związku organizacje następujące: Korporacja Kupców, Stowarzyszenie Kupców, Stow. Kupców Branży Skór, Towarzystwo Kupców Branży Delikatessów, Związek Hurtowników Włókienniczych, Związek Kupców podróżujących, Tow. Kupców Branży Żelaza, Tow. Kupców Papierniczej, także firmy: Tow. Hartwig, Kałamański, „Towar” i „Polskie Towarzystwo Handlowe”. Rozpaczono sprawy, mające stanąć na porządku dziennym na konferencji, zwołanej na dzień 2 bm. przez Izbę Handlową. Wyjaśnienia wstępne wygłosili np. prez. Mazurkiewicz, dyrektor Zagórski i b. szef wydziału b. mn. b. dziel. pruskiej p. Osieński. W dyskusji głos zabierali pp. Mazurkiewicz, Otmianowski, Malinowski, Pluciński, Szulc, Rembowski, Rotnicki, Zagórski, Osieński. W rezultacie uzgodniono się co do podstawowych zasad, na jakich zawarty być winien omawiany traktat, a mianowicie: 1) Traktat narazie zawrzeć należy możliwie na czas jak najkrótszy, 2) Klauzula największego uprzywilejowania żadną miarą zastosowana być nie może, 3) działalność spółek niemieckich w Polsce należy możliwie ograniczyć, a conajmniej oprzeć na zasadzie ścisłej wzajemności, 4) w zakresie komunikacji należy dążyć, by były szybkie, dogodne i dostateczne, 5) obrót pograniczny

winien być uregulowany jak najszczegółowiej, 6) przy obrocie uszlachetniającym należy potrzeby młodego przemysłu naszego.

Omówiono także sprawę bojkotu gospodarczego stosowanego przez Niemcy względem Polski. W rezultacie dyskusji obrano komisję składającą się z pp. prez. Mazurkiewicza, dyr. Stama, dyr. Zagórskiego i T. Osieńskiego, którą upelnomocniono do występowania na konferencji w Izbie Handlowej w imieniu Związku oraz reprezentowanych organizacji kupieckich.

Pozatem wybrano komisję stałą, mającą z ramienia organizacji kupieckich dopatrywać interesów kupiectwa w traktacie przygotowania materiałów oraz zawierania traktatów. Komisji polecono utrzymywanie stałego kontaktu jak z instytucjami miarodajnymi, tak ze sferami kupieckimi oraz periodyczne informowanie tych ostatnich o prowadzonej akcji. Do komisji z ramienia Związku i poszczególnych organizacji weszli pp. Mazurkiewicz, dr. Piechocki, Stam, Zagórski, Malinowski, Filipowicz (Sp. Stoi.) Plechowski, Martyniński oraz jako kooptowani pp. Osieński („Towar”), Borowski (Tow. Hartwig), Ścibor Kotkowski (P. Tow. Handl.). Na zakończenie podkreślono niezbędną potrzebę łączenia się wszystkich organizacji kupieckich w Związek, gdyż tylko taki system zapewnić może kupiectwu dostateczną powagę na zewnątrz, przy wszelkich wystąpieniach, skierowanych ku obronie jego interesów.

## Potrzeba ludzi.

Potrzeba wykształcenia politycznego występuje coraz wyraźniej we wszystkich dziedzinach życia. W Polsce demokratycznej coraz częściej się zdarza, że inteligentne jednostki z pośród ludu pracującego otrzymują mandat od społeczeństwa, aby przedstawiały interesy ogółu i zawodów, czy w sejmie czy w radach miejskich lub sejmikach.

Zresztą każdy obywatel państwa jest uprawniony a nawet zobowiązany do brania udziału w życiu publicznym.

Stąd wynika, że każdy powinien zaznajamiać się ze sprawami życia społecznego i politycznego, aby nie skostniał w przestarzałych pojęciach, nie stawiał żądań niemożliwych i nie był tak chwiejnym jak trzcina wiatrem poruszana i nie szedł na lep pięknych a zwodniczych hasel, któremi sypią płatni agitatorzy.

Sposobności do nabycia tej wiedzy dzisiaj jest wiele.

Działalność oświatową w kierunku politycznym i społecznym umożliwić i ułatwić mogą każdemu książki kierunku chrześcijańsko-społecznego, które zaznajamiają dokładnie z zadaniem i duchem demokracji chrześcijańskiej, a których liczba rośnie z każdym miesiącem, towarzystwa oświatowe robotników, kobiet i młodzieży, w których porusza się kwestie bieżące i rozmaite zagadnienie z życia publicznego oświetla się pod kątem widzenia katolickiego oraz partje polityczne, które zasady chrześcijańskie uważają za swoje i na nich opierają działalność swoją. Nikomu nie wolno stać na uboczu, ale zwłaszcza tym, którym Pan Bóg nie poskąpił talentu; ten talent oddać powinni na usługi państwa dla dobra rodaków. Wiary i Ojczyzny.

Nie brak w Polsce jednostek, które wyrósłszy w twardych warunkach życiowych żywy i czynny udział brać mogą i powinny w życiu politycznym narodu w duchu chrześcijańskim. Jest dużo serc gorących wiarą i miłością Ojczyzny, a to rzecz najważniejsza. Jednakże to nie wystarczy. Potrzeba im czegoś więcej; potrzeba dostatecznego wykształcenia i wyszkolenia politycznego.

Bowiem wtedy dopiero w każdym położeniu zdołają zająć stanowisko jasne i rozumne, obronić lud, nie naruszają równowagi społecznej i w ten sposób osiągać zdrowy postęp.

«Przewodnik Katolicki.»

Wstępujcie do „Związku Polaków”  
i płacicie regularnie składki mies.





granicznych drzeladunkowych. Między innymi Zahale i Olechnowice, przy których będą uruchomione agencje celne. (AW).

#### Wywóz do Kłajpedy.

Podpisanie traktatu handlowego pomiędzy Polską a Kłajpedą, pociągnęło za sobą znaczne ożywienie stosunków handlowych pomiędzy Polską a Kłajpedą. Zwłaszcza dają się zauważyć duże transakcje na drzewo, zawierane z właścicielami lasów w Polsce. Pierwsze transporty drzewa polskiego nadeszły w początku maja drogą kolejową przez Grajewo Prostki i odtąd, pomimo trudności komunikacyjnych (konieczność przetransportowania wagonów w Grajewie lub Prostkach), handel drzewem rozwija się pomyślnie.

Następnie, istnieje duże zainteresowanie się polskimi wyrobami włókienniczymi, a to dzięki dużemu zapotrzebowaniu nietyłe miejscowemu, ile ościennych krajów wschodnich. Szereg firm kłajpedzkich nawiązał kontakt z przemysłem łódzkim, przytem towary polski spotkał się z całkowitem uznaniem miejscowych sfer kupieckich.

Poza tem istnieje duże zainteresowanie dla polskiego cementu, cegły, wyrobów hutniczych (szyby, flaszki) i wapna.

Widoki wydają się pomyślne. Zaznaczyć przytem należy, że pod względem cen towary polskie mogą skutecznie konkurować z wyrobami innych krajów, które dotychczas dostarczały Kłajpedzie swych wytworów. »Słowo Pomorskie«

#### Ruch towarzystw.

**Gietrzwałd.** Zebranie Towarzystwa Ludowego odbędzie się w niedzielę 20-go b. m. po południu o 5tej godzinie, na które się wszystkich członków uprzejmie zaprasza. Zarząd.

**Sztum.** Zebranie »Towarzystwa Młodzieży« odbędzie się w sobotę dnia 19 sierpnia o godz. 8,30 wiecz. w lokalu p. Blocka. O jaknajliczniejszy udział prosi Prezes.

**Kwidzyn.** Zgromadzenie Zaw. Polskie, które się miało odbyć w niedzielę 13 sierpnia w Resursie zaraz po nabożeństwie nie mogło się odbyć, ponieważ dzierżawca Resursy zamknął wszystkie drzwi wschodowe na klucz, chociaż mu oznajmiono już 24 lipca, że zgromadzenie odbędzie się 13 sierpnia r. b. Takie stosunki panują u nas w Kwidzynie. Zgromadzeni,

którzy przybyli bardzo licznie, musieli jakiś czas stać w przedsiönku i w końcu porzeczodlili się do domów. — Przyszłe posiedzenie odbędzie się w niedzielę 27 sierpnia zaraz po nabożeństwie w Resursie. Zaprasza się na to zebranie członków tow. Zaw. Polsk. oraz członków Związku Polaków. Goście są także mile widziani. Na porządku dziennym przemo-wa o spełnienia obowiązków narodowych w obecnych ciężkich czasach.

#### Od redakcji.

Panu K w P. Kiermasy na Warmji ukończone. W ładnej broszurze kosztują 25 marek bez przesyłki. Można je nabyć w obu księgarniach »Gazety Olsztyńskiej« albo u autora, konto czekowe nr. 5767 Królewiec (Königsberg Pr.).

Do Złotowa. Chętnie uwzględnić będziemy życzenia. Prosimy jednak o współpracę, przez nadesłanie nam krótkich a prawdziwych wiadomości.

Redaktor: Kazimierz Jaroszyk. Drukarnia i nakładem Joanny Pieniężnej z Olsztyna.

W niedzielę, dnia 27-go bm.  
po poł. o godz. 5-tej  
odbędzie się  
w „Hotelu International“ w Olsztynie  
**OKRĘŻNE**  
(zabawa żniwna)

ze śpiewami, tańcami i innymi urozmaice-niami na którą rodaków z miasta, a miano-wicie z okolicy jak najserdeczniej zaprasza  
**P. Czerliński.**

Wstęp na salę 15 mk.

Zaproszenia weselne  
:: zawiadomienia ::  
o zaręczynach i ślubie

wykonuje szybko i austownie

Drukarnia  
„Gazety Olsztyńskiej“

Płacę najwyższe ceny za  
**srebro, złoto, platynę.**

**A. Künzel, zegarmistrz**  
OLSZTYN, ul. Dworcowa (Bahnhofstr.) 93.

**RODACY POPIERAJCIE RZEMIE-SLNIKOW POLSKICH!**

Od 1. listopada ub. r. lokal  
**Banku Ludowego**  
znajduje się  
w **Hotelu International**  
przy ul. Dworcowej (Bahnhofstr.) 87  
**I piętro, pokój nr. 6.**  
Zarząd.

## USTAWY

DLA  
TOWARZYSTW LUDOWYCH  
MA NA SKŁADZIE  
KSIĘGARNIA J. PIENIEŻNEJ w OLSZTYNIE.

## KSIĘGARNIA „GAZETY OLSZTYŃSKIEJ“

POLECA NASTĘPUJĄCE KSIĄŻKI:

C. Bogucka i C. Niewiadomska. Wypisy polskie na klasę I . . . . .	12,50
„ „ II . . . . .	15,—
„ „ III . . . . .	15,—
„ „ IV . . . . .	20,—
Cecylja Niewiadomska. Czytanki dla szkół początkowych. Rok I, II, III, i IV. egz. . . . .	15,—
C. Bogucka — C. Niewiadomska. Pierwsza książka do czytania z rycinami dla klasy podwstępnej (dzieci od 8—10 lat, z obrazkami) Dla klasy wstępnej . . . . .	15,— 20,—
Maria Wehrowa. Pierwsze czytania dla dorosłych. Część I-sza . . . . .	6,—
„ „ „ II-ga . . . . .	7,50
Antonina Rudnicka. Zbiór zdań arytmetycznych z krótkimi wskazówkami metodycznymi. Rok I . . . . .	5,—
„ „ „ II . . . . .	7,50
Konrad Drzewiecki. Krótka składnia języka polskiego z przykładami i ćwiczeniami . . . . .	10,—
E. Świecimski. Zeszyt do ćwiczeń gramatycznych, odmiana prawidłowych czasowników w formie czynnej . . . . .	2,—
Szober, Niewiadomska i Bogucka. Nauka pisowni. Zeszyt I . . . . .	7,50
„ „ „ II . . . . .	10,—
Dr. Fr. Tomaszewski i A. M. Kawecki. Fizyka i krótki rys kosmografii. Podręcznik dla wyższych klas szkół średnich . . . . .	40,—
Kazimierz Zimowski. Gramatyka polska (oprawiona) . . . . .	8,50
Dr. F. Koneczny. Dzieje Polski z obrazkami (oprawione) . . . . .	20,—

Dzieje Polski, mniejsze (oprawione) . . . . .	15,—
Krótka geografia Polski . . . . .	2,—
Czytanki dla dzieci z obrazkami . . . . .	3,—
Elementarz toruński . . . . .	5,—
Jan Suchowiak. Pisownia polska . . . . .	1,50
Prof. Oskar Callier. Słownik polsko-niemiecki i niemiecko-polski, opraw. . . . .	60,—
Dr. E. Pistory. Neufelds Unterrichtsbriefe für das Selbststudium. Die polnische Umgangs- u. Verkehrssprache schnell schreiben, lesen u. sprechen zu lernen . . . . .	18,—
Prof. A. Popliński. Elementarbuch der Polnischen Sprache für den Schulgebrauch und zum Selbstunterricht (opraw.) . . . . .	10,—
Henryk Sienkiewicz. Powieści. Tom . . . . .	20,—
Edward Ligocki. Sambra i Moza. Powieść . . . . .	15,—
„ „ „ Sen o Dwernickim. Powieść . . . . .	25,—
Henryk Mościcki. Unia Litwy z Polską. Dokumenty i wspomnienia . . . . .	8,—
Unici. Wspomnienia z dziejów męczeństwa . . . . .	8,—
Kościuszko. Listy, odezwy, wspomnienia . . . . .	8,—
Sybir. Obrazy i wspomnienia . . . . .	8,—
Promieniści. Filomaci-Pilareci . . . . .	10,—
Zofja Urbanewska. Wszelkmoeni. Kartka wycięta z kroniki miasta powiatowego. 2 tomy . . . . .	27,—
Józef Korzeniowski. Kollokacja. Powieść . . . . .	8,—
Jerzy Gąsowski. Ziarna szaleju. Nowela . . . . .	15,—
Emilja Jeleńska. Jubileusz i inne nowele . . . . .	15,—
Stanisław Ostrowski. Wierni do ostatka. Powieść z wojen napoleońskich . . . . .	15,—

Włodzimierz Perzyński. Polityka . . . . .	7,50
„ „ „ Uczniaki. Powieść . . . . .	20,—
M. H. Szpyrkówna. Będziesz malenka. Powieść . . . . .	15,—
Kazimierz Gliński. Bonawentura Dzierżewski. Powieść obyczajowa z czasów Stanisławowskich . . . . .	25,—
Zygmunt Światopełk Słupski. Politykier. Powieść oznaczona pierwszą nagrodą z funduszu J. Paderewskiego . . . . .	10,—
Andrzej Strug. Odznaka za wierną służbę . . . . .	10,—
Maurycy Leblank. Odlamki pocisku. Z francuskiego . . . . .	15,—
Maurycy Renard. Dziwy dr. Lerna . . . . .	10,—
Kazimierz Sasse-Tobczyk. Hindu. Powieść . . . . .	10,—
Zygmunt Bartkiewicz. Krwią i atramentem. Nowela . . . . .	15,—
Jan Huebowski. Gesty. Powieść współczesna . . . . .	12,—
Aniela Milewska. Krwawe blizny . . . . .	6,—
Jerzy Turnau. Nowa szkoła. Opowieść ziemiańska . . . . .	20,—
Bronisława Włodkówna. Proste dzieje. Wspomnienia . . . . .	9,—
Lew Wałace. Bóg się rodzi. Opowiadanie historyczne z powieści „Ben Hur“ . . . . .	10,—
Wacław Sieroszewski. Łancuchy. Powieść . . . . .	20,—
Marion. Nad Arnem i Selwaną. Powieść . . . . .	25,—
Juliusz German. Świąta z daleka. Powieść . . . . .	20,—
Piotr Chaynowski. Kutnia. Powieść historyczna z lat 1861—1863 . . . . .	30,—
Mayne-Rod, kapitan. Przygody reżbitka angielskiego (3 tomy) . . . . .	12,—